PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 5 kwietnia 1930 r. Nr. 80

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Ztg. 3.IV. w art. wst. omawia zmianę rządu w Polsce i podkreśla, że obecnie naprężenie wewnętrzne tak silnie wzrosło, że nie można go lekceważyć, gdyż wypadki toczą się ku jakiemuś decydującemu rozwiązaniu. Dziennik zaznacza jednak, iż sytuacja podobna zdarzała się już i przedtem kilkakrotnie, przyczem marsz. Piłsudski zawsze znajdywał wyjście przez łagodzenie przeciwieństwa. Również i obecnie nie jest to wyłączone, gdyż zachodzi wątpliwość, czy nowe wybory przyniosłyby zmianę sytuacji. Nastroje wśród ludności zdaniem kół rządowych — pisze „Frankf. Ztg." — nie są pomyślne dla ogłoszenia nowych wyborów. Być może, iż w obozie rządowym myślą o zmianie ordynacji wyborczej, ale w tak uprzemysłowionym kraju, jak Polska, — pisze dziennik — podobny krok mógłby wywołać fatalne następstwa nie tylko dla rządu lecz także dla kraju. Jednak bez oktrojowania ordynacji wyborczej rozwiązanie Sejmu nie byłoby celowe.

Rote Fahne 2.IV. G. Henrykowski pisze p. t. „Piłsudski przygotowuje się do wojny", że ruch rewolucyjny w Polsce rozwija się coraz bardziej; dowodzić tego mają demonstracje bezrobocznych w Warszawie, Sanoku, Bydgoszczy, Grudziądzu, Wilnie, Pabjanicach i t. d. Cały obóz faszystowski i „socjalfaszyści" szukają wspólnie wyjścia z tego kryzysu, i kłamstwem jest twierdzenie polskich socjalistów, że walczą przeciwko faszyzmowi. Socjaliści polscy podczas konferencyj z marsz. Szymańskim i Prezyd. Mościckim postanowili „rzecz najważniejszą, a mianowicie przyśpieszenie wojny przeciwko Rosji sowieckiej". „Traktat handlowy polsko-niemiecki stanowi ważne ogniwo w tych przygotowaniach. W Polsce już nikt nie przeczy mu, że ów traktat jest skierowany przeciwko Sowietom. Faszyzm oraz socjal faszyzm szuka wyjścia z obecnego kryzysu przez wojnę z Sowietami. W żadnym kraju, wojna burżuazji przeciwko pięcioletniemu planowi gospodarczemu nie przybrała tak wielkich rozmiarów, jak w Polsce".

Autor cytuje w d. c. znane hasła komunistów w Polsce.

Le Temps 3.IV. zamieszcza streszczenie przemówienia, wygłoszonego przez premj. Sławka na zebraniu posłów, należących do Bloku Bezp. Dziennik podkreśla, iż deklaracja premjera została przez posłów przyjęta z najwyższem uznaniem.

Manchester Guardian 4.IV. w krótkim artykule wstępnym p. t. „Polski wielki kram" pobieżnie szkicuje przebieg przesilenia, dodając następującą konkluzję: W istocie nikt nie jest przygotowany w Polsce do radykalnych zmian. Marszałek Piłsudski prawdopodobnie mógłby rozwiązać parlament w każdej chwili i rządzić jako odpowiedzialny dyktator. Ale woli on, podobnie jak król Magnus, lub Karol Drugi, pozostać w cieniu za plecami swoich ministrów. Gdyby Sejm czuł się dostatecznie silnym do parlamentarnego rządzenia, mógłby zaryzykować szczere wyzwanie, ale politycy polscy zmienili się od dawnych czasów. Są oni coprawda podobnie hałaśliwi, jak niegdyś, ale znoszą obecny system rządzenia. Niegdyś każdy szlachcic korzystał z prawa veta, wskutek czego kraj rozpadł się. Dzisiaj Sejm posiada swobodę wygłaszania veta przeciwko rządowi i jego zarządzeniom, ale zdaje się być milcząca zgoda na pozostawienie status quo.

Dzień Kowieński 3.IV. w koresp. z Gdańska, omawiającej głosy prasy polskiej, w związku z utworzeniem gabinetu płk. Sławka, przytacza życiorys płk. Sławka i skład nowego gabinetu ministrów, przyczem w końcu zaznacza: „Notując z obowiązku dziennikarskiego tylko głosy prasy polskiej i powstrzymując się całkowicie od komentowania ich, niepodobna jednak nie stwierdzić, iż wywołane przez opozycję przesilenie rządowe stało się punktem zwrotnym w stosunkach pomiędzy obozem rządzą-

cym a większością sejmową i spowodowało nowe znaczne zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w Polsce".

Journal de Genève 4.IV. zamieszcza p. n. „Nowy rząd polski" artykuł, utrzymany w tonie wyraźnie nieprzychylnym dla nowego rządu. Autor artykułu wyraża zdziwienie, że p. Kwiatkowski został kierownikiem ministerstwa, którego poprzednio był ministrem w gabinecie Świtalskiego i wszedł na miejsce Dutkiewicza, znanego ze swej wysokiej bezstronności. Autor artykułu twierdzi, że nowy rząd ma charakter wyraźnie antyparlamentarny, w przeciwieństwie do charakteru rządu Bartla i stanowi powrót do poprzedniego rządu silnej ręki — Świtalskiego. Autorowi wydaje się, że okoliczności w chwili bieżącej nie sprzyjają temu rządowi. Omawiając misję Szymańskiego tworzenia gabinetu, autor twierdzi, że na przeszkodzie do pozytywnego wyniku misji tego ostatniego stanęły 4 warunki marsz. Piłsudskiego, które przyjął w następstwie płk. Sławek.

Hufvudstadsbladet 30.III. w telegramie z Warszawy p. n. „Faszysta Sławek" utworzył nowy rząd", donosząc o powstaniu nowego gabinetu, twierdzi, że już przed gabinetem prof. Świtalskiego spodziewał się płk. Sławek otrzymać zadanie tworzenia rządu, a wyznaczenie go dziś na to stanowisko świadczy, że chodzi o zmuszenie Sejmu do nagięcia się do woli Marszałka.

POLSKA, NIEMCY A LITWA.

Lietuvos Žinios 3.IV. w art. wst. p. n. „W obliczu nowej polityki niemieckiej" podkreśla, że pogląd ludowców litewskich na możliwość zmiany zagranicznej polityki Rzeszy — w związku z podpisaniem traktatu handlowego polsko-niemieckiego — zaczyna się już sprawdzać. Dziennik ma tu na myśli deklarację nowego rządu niemieckiego w sprawie wzmożenia akcji niemieckiej w kierunku przyjścia z pomocą prowincjom wschodnim Rzeszy. Ten nowy etap polityki niemieckiej jest — zdaniem dziennika — ważny dla Litwy z tego względu, że realizacja przez rząd niemiecki programu wschodniego w znacznej mierze ujemnie odbije się na interesach Litwy, a to w związku z przewidzianym faworyzowaniem portu królewieckiego; trudne już obecnie położenie portu kłajpedzkiego będzie musiało ulec jeszcze dalszemu pogorszeniu; pozatem Niemcy, prawdopodobnie, zechcą pójść dalej w swej akcji „ratowania Prus Wschodnich" i zażądają w celu uruchomienia drzewnego przemysłu pruskiego otwarcia żeglugi na Niemnie. „Tym sposobem — pisze dziennik — ogłoszenie przez nowy rząd niemiecki programu wschodniego, dowodzi dobitnie, że Niemcy skłaniają się w stronę państw trzecich, w których interesie leży komunikacja przez Litwę. Oznaczałoby to osłabienie naszego stanowiska w sporze z Polską. Wystarczy wskazać na zupełną prawie zależność naszego rolnictwa od rynku niemieckiego oraz na niedostateczną ochronę interesów litewskich w umowach zawartych z Niemcami — by nabrać przekonania o ważności dla Litwy zmian, zachodzących obecnie w polityce niemieckiej".

L'Action Française 3.IV. poświęca dłuższy artykuł przemówieniu gen. Góreckiego, wygłoszonemu na zjeździe F. I. D. A. C.'u. Dziennik podkreśla specjalnie ustępy z przemówienia, odnoszące się do problematu „korytarza"; problemat ten uważa dziennik za ważny z tego powodu, iż Niemcy wykorzystują każdą sytuację, by sprawę „korytarza" postawić na porządku dziennym.

W d. c. dziennik zaznacza, iż prawa Polski do „korytarza", będące dla niej dogmatem — winny być dobrze zrozumiane przez Francję. Przechodząc do omówienia praw Polski do Pomorza dziennik powołuje się na dane historyczne i etnograficzne oraz gospodarcze; odnośnie tych ostatnich dziennik zaznacza, iż żadnej szkody gospodarczej z powodu istnienia „korytarza" Niemcy nie ponoszą, mają niezwykle ułatwioną komunikację między Rzeszą a Prusami Wsch. W zakończeniu „Action Française" zaznacza, iż przemówienie gen. Góreckiego było konieczne, by opinji francuskiej wykazać, iż jedynem dążeniem Niemców jest unicestwienie traktatu wersalskiego.

Neue Zürcher Ztg. 2.IV podaje rozmowę z posłem polskim w Berlinie p. Modzelewskim o traktacie handlowym polsko-niemieckim. Poseł podniósł znaczenie traktatu dla unormowania stosunków na wschodzie Europy, oraz podkreślił, że umowa likwidacyjna usunęła wielką niepewność co do zobowiązań finansowych między obu krajami, jakie wypływają z traktatu wersalskiego. Co się tyczy traktatu handlowego, to nie posiada on charakteru ostatecznego i chociaż polskie społeczeństwo ustosunkowało się do tego traktatu krytycznie, to jednak przyjęło go ze względu na zawarte w nim postanowienia.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Germania 4.IV. pisze z powodu debaty w parlamencie Rzeszy, że mowa Hugenberga w każdym razie miała ten skutek, iż między nim i jego zwolennikami z jednej strony a rządem Brüninga i stojącemi za nim partjami z drugiej strony nastąpił wyraźny widoczny rozdział. Jeżeli Hugenberg faktycznie dopomógł rządowi do sukcesu, jest to wszystko, co go z tym rządem dzisiaj i na przyszłość łączy. Hugenberg przechodzi do opozycji i nie mogło oraz nie powino być inaczej, a jego postępowanie i na przyszość jeszcze postawi w ciężkiej sytuacji partję niem.-narodową i jej frakcję parlamentarną.

Vossische Ztg. 4.IV. pisze, że Brüning narazie nie wiele wzrusza się groźbami Hugenberga. Gdy się tak potknąć, jak Hugenberg, to podniesienie się sprawia pewne trudności. Faktem jest, że narazie rząd Brüninga posiada możność rządzenia przy oparciu o parlament.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

L'Oeuvre 3.IV. twierdzi, iż ostatnie wystąpienia antysowieckie części opnji francuskiej mają na celu zmuszenie rządu do zerwania stosunków z ZSRR. Powodów akcji tej należy, zdaniem dziennika, upatrywać w przeciwieństwach socjalnych, które jednakowoż nie

powinny wpływać na stosunki między państwami. Dziennik twierdzi, iż tolerowanie przez rząd francuksi wystąpień, skierowanych przeciwko przedstawicielom sowieckim — jest w najwyższym stopniu niewłaściwe.

The Morning Post 1.IV. Koresp. z Paryża pisze, iż oświadczono mu w kołach oficjalnych, że stosunki Francji z Sowietami zawisły na włosku. Dowody, wskazujące na udział Sowietów w uprowadzeniu gen. Kutiepowa, i rosnące oburzenie publiczne z tego powodu, czyni obecność ambasadora sowieckiego niemożliwą. Sprawa Kutiepowa — zaznacza koresp. — jest tylko kulminacyjnym incydentem w całym szeregu spraw, przemawiających za zerwaniem z Sowietami. Obecność sowieckiego przedstawiciela w Paryżu z oficjalnego punktu widzenia, stała się zbędną, ponieważ stosunki dyplomatyczne z Rosją nie istnieją i nigdy nie istniały. O ile chodzi o funkcje reprezentacyjne ambasadora, Dowgalewskij może pozostać śmiało w Moskwie, gdyż żyje on w odosobnieniu od świata dyplomatycznego i nie ma kontaktu ani z francuskiemi kołami oficjalnemi ani z przedstawicielami innych państw. Jednem słowem wszystko przemawia za jego wyjazdem. Ambasada sowiecka jest uważana tu jako sztab rewolucyjny dla Francji. Jasnem jest poza wszelką wątpliwością, że będąc centrum propagandy komunistycznej, jest ona jednocześnie ważną placówką czrezwyczajki. Powstaje obecnie pytanie, jak długo anomalja ta będzie trwała. Opinja publiczna dojrzała do zerwania stosunków z Sowietami.

L'Indépendance Belge 1.IV. twierdzi, iż Sowiety mogą pewne artykuły przemysłowe produkować znacznie taniej, niż pozostałe kraje europejskie, wobec czego krajom tym grozi zalew towarami rosyjskiemi; niskie ceny sowieckich produktów przemysłowych spowodowane są tem, iż w Rosji niema absolutnie świadczeń socjalnych, w tak wielkim stopniu podrażających produkcję.

Dziennik apeluje, by kraje europejskie rozpoczęły ofenzywę gospodarczą przeciwko Sowietom.

KONFERENCJA LONDYŃSKA.

Prasa francuska 4.IV. w korespondencjach z Londynu informuje ,iż w związku z trwającemi rozmowami szefów delegacyj, konferencja znajduje się pod znakiem wyczekiwania.

L'Echo de Paris 4.IV. w koresp. Pertinaxa informuje, iż zawarcie paktu przez Anglję, Stany Zjedn. i Japonję nie wydaje się nastrzęczać specjalnych trudności.

Przechodząc do debat angielsko - fracuskich, korespondent twierdzi, iż opinja do debat tych przywiązuje zbyt duże znaczenie; obecnie rozmowy angielsko-francuskie, odnoszące się do art. 16 mogą jedynie wyjaśnić kwestję incydentalną, mającą bardzo pośredni wpływ na zasadnicze punkty porozumienia.

The Manchester Guardian 2.IV., omawiając w art. wst. formułę kompromisową, pisze. iż ogólnie biorąc jest ona tego rodzaju, że zapewnia Francuzów, że wrazie wojny z innem państwem śródziemnomorskiem mogą liczyć na zbrojną pomoc Anglji; z drugiej zaś strony formuła ta zapewnia Anglików, że Francuzi na nic podobnego liczyć nie mogą. Dwuznaczność dokumentów dyplomatycznych jest zawsze źródłem nieporozumień międzynarodowych. Zobowiązania militarne Anglji względem Francji mogą postawić Anglję w bardzo trudnej sytuacji, tembardziej, że Francja, polegając na tej formule, godzi się na redukcję swej floty i będzie mogła powiedzieć, że rozbroiła się na podstawie gwarancyj angielskich i ma prawo, wrazie niebezpieczeństwa, do pomocy ze strony Anglji. Autor domaga się jasnego sprecyzowania formuły, celem uniknięcia dwuznacznych interpretacyj.

The Daily Herald 2.IV. pisze, że wyłoniona formuła może dać Francji bezpieczeństwo, którego się domaga i zarazem umożliwić jej przystąpienie do porozumienia „pięciu".

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Il Popolo d'Italia 1.IV. wyraża nadzieję, że Bank Międzynarodowy w Bazylei przyczyni się do uzdrowienia stosunków finansowych świata. Do pewnego stopnia będzie pełnił rolę taką jak Liga Narodów, dzięki której doprowadzono do uzdrowienia finansów Turcji i Węgier; będzie on mógł przyjść z pomocą państwom jeszcze bardziej odczuwającym potrzebę uzdrowienia, a mianowicie — Rosji i Chinom. Uzdrowienie Chin po zakończeniu wojny domowej będzie korzystne dla innych państw, bo otworzy olbrzymi rynek zbytu dla przemysłu świata, a Chiny znacznie chętniej zgodzą się na korzystanie z pomocy takiej instytucji międzynarodowej i poddadzą się jej kontroli, niż miałyby uciec się do pomocy poszczególnych mocarstw, których kontroli nie życzą sobie.

L'Ere Nouvelle 2.IV. pisze, iż konferencja celna w Genewie przyczyniła się do wyjaśnienia sytuacji, w jakiej znajduje się rolnictwo francuskie. Dziennik twierdzi, iż samowystarczalność rolnicza Francji zmusza ją do jak najoględniejszego traktowania wszelkich zobowiązań międzynarodowych; zobowiązania, jakie wzięła na siebie Francja w Genewie, dowodzą tego, jakie znaczenie przywiązuje ona do europejskiej solidarności gospodarczej.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Corriere della Sera 1.IV. w koresp. z Bukaresztu omawia położenie w Rumunji. Autor stwierdza, że przeprowadzone wybory komunalne, dowiodły, że siła stronnictwa narodowo-włościańskiego pozostała niezmieniona od chwili jego dojścia do władzy, pomimo że rząd poczynił niektóre posunięcia, które zazwyczaj zmniejszają jego popularność. Zwłaszcza należy tu zacytować zwiększenie podatków celem zrównoważenia budżetu, deficytowego za poprzednich rządów. W ostatnich czasach zmuszony był premjer Maniu wytężyć siły, żeby ocalić obóz rządowy przed rozpadnięciem się go na dwa stronnictwa, które go tworzą; prawdopodobnie obawa przed utratą władzy zapobiegnie rozbiciu. Pozatem ma rząd trudność ze strony opozycyjnych liberałów, ponadto dziennik podkreśla, że Rumunja jest krajem, który wzrósł dopiero po wojnie, ma króla ośmioletniego,

regencję wciąganą do polityki i byłego następcę tronu — zagranicą.

Viitorul 2.IV. widzi nowy objaw rozdźwięku między siedmiogrodzkimi narodowcami a stronnictwem włościańskiem w fakcie odmówienia przez młodzież włościańską „chemaristi" — połączenia się z siedmiogrodzkimi bojówkami t. zw. „voinici". Młodzież włościańska (caraniści) ma na celu rozwój kulturalny wsi, a za swego szefa uważa przywódcę włościan — Lupu, organizację siedmiogrodzką zaś uważa ona za polityczną bojówkę, przeprowadzającą swe zamierzenia w drodze przemocy.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Aftenposten z 1. IV omawia sprawozdanie z posiedzenia parlamentu, na którem partja robotnicza domagała się uznania istnienia socjalistycznych bojówek, a zniesienia wojska, jako „służącego do obrony klasy uprzywilejowanej". Dziennik informuje, że istniejącą organizację bojową pozostawiono, projekt zaś zniesienia wojska odrzucono.

Aftenposten 31.III. donosi, że w krajach skandynawskich szerzy się ożywiona propaganda katolicyzmu, rozpoczęta w kraju o najsłabszym oporze — Islandji. W Angermanland powstał związek obywateli, w tem 38 duchownych w celu przeciwstawienia się propagandzie.

SYTUACJA POLITYCZNA W HISZPANJI.

Corriere della Sera 30.III. zamieszcza wywiad, udzielony przez obecnego premjera Hiszpanji gen. D. Berenguera. Zdaniem premjera w Hiszpanji panuje zupełny spokój a kraj powraca do warunków konstytucyjnych. Za dyktatury stronnictwa polityczne były w letargu, a teraz niema jeszcze stronnictwa, któreby całkowicie przedstawiało opinję publiczną i któreby mogło wziąć odpowiedzialność za rządy krajem. Ruch republikański jest znikomo mały. Rząd przygotowuje wybory, z których wyjdzie normalny parlament, a ewentualnie zgromadzenie narodowe. Zadaniem rządu jest dziś przedewszystkiem uzdrowienie finansów, a nie mniej ważnem zadaniem jest reorganizacja wojska. Hiszpanja dąży do utrzymania przyjacielskich stosunków ze wszystkiemi pństwami i chce brać udział w ustalaniu pokoju przy pomocy Ligi Narodów, która zmierza powoli do Stanów Zjednoczonych Europy. W konferencji morskiej nie bierze Hiszpanja udziału, ale interesuje się nią a zainteresowałaby się nią czynnie z chwilą podjęcia przez konferencję zagadnienia paktu śródziemnomoskiego.

La Nacion 28.III. stwierdza, że zagadnienie separatyzmu Katalonji zaczyna znowu przybierać na znaczeniu, podczas, gdy za rządów Primo de Rivery nie było o niem słychać.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Lietuvos Aidas 2.IV. domaga się zniesienia domku Adama Mickiewicza w Kownie i postawienia na tem miejscu pomnika wieszczowi. Domek — zdaniem dziennika — szpeci piękną ulicę Mickiewicza.

Lietuvos Žinios 2.IV. w art. wst. podkreśla zadowolenie litewskiego stronnictwa chrz.-demokratycznego z dekretu generała Jezuitów O. Ledochowskiego, w którym zapowiada on utworzenie prowincji Jezuitów na Litwie. Dziennik przestrzega społeczeństwo litewskie przed zamiarami Jezuitów uczynienia z Litwy posłusznego narzędzia w rękach Rzymu. „Generał Jezuitów, zarazem polski kardynał Ledochowski — kończy z ironją dziennik — przyłączył — i to w roku Witolda Wielkiego — litewską prowincję do metropolji rzymskiej. Prezent faktycznie na czasie".

Journal de Genève 1.IV. w koresp. z Paryża omawia życie i twórczość Wacława Sieroszewskiego.

L'Indépendance Belge 2.IV., informując, iż francuski przemysł potasowy będzie nadal korzystał z Antwerpji, jako potru tranżytowego, nadmienia, iż opinja belgijska ten krok czynników francuskich przyjęła z najwyższem uznaniem.

Independance Belge 30.III. twierdzi, iż faworyzowanie Holandji przez francuski przemysł potasowy ze szkodą dla Belgji, która dotychczas pośredniczyła w transporcie potasu, wywołuje we wszystkich sferach społeczeństwa belgijskiego zrozumiałe rozgoryczenie.

Journal des Débats 1.IV., omawiając w koresp. z Londynu sytuację wewnętrzną Anglji, dochodzi do wniosku, iż tradycyjny system dwóch stronnictw podkopany został całkowicie przez niedoszłe do skutku utworzenie Unji Imperjalnej ;sama możność utworzenia większej ilości stronnictw wywołała dezorjentację w społeczeństwie angielskiem. Poparcie, jakiego udzielił Lloyd George Partji Pracy, tłomaczy dziennik chęcią utrzymania dotychczasowego systemu

Corriere della Sera 1.IV. w art. wst. zestawia koszty utrzymania we Włoszech z warunkami w Stanach Zjednoczonych, Anglji i Niemczech i dochodzi do wniosku, że życie we Włoszech jest tańsze, a wpływają na to zwłaszcza zwiększenie wywozu towarów i wzrost przywozu surowców.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Berl. Börsen-Courier 3.IV. Moskaus Schicksalsstunde.

Der Tag 3.IV. Palästina und der Pan-Arabismus.

Berliner Tageblatt 3.IV. Für Ostdeutschland—nicht für Ostelbien.

Vossische Ztg. 3.IV. Parlamentskrise — Parteienkrise.

Drukarnia KADRA, Długa 50

Drukowano na prawach rękopisu.